

Pierwsza kadrowa

(Marsz Pierwszej Kompanii Kadrowej, Kadrówka, Raduje się serce)

słowa: Tadeusz Oster-Ostrowski, Waław Graba-Lęcki
muzyka: melodia ludowa „Siwa gaska siwa...”

$\text{♩} = 120$

Ra - du - je się ser - ce ra - du - je się du - sza, gdy pierw -
sza kad - ro - wa na wo - jen - kę ru - sza. Da - naż, mo ja, da - na,
kom - pa - nio ko - cha - na, nie masz to jak pierw - sza, nie!

Chociaż do Warszawy długą mamy drogę,
Przecież jednak dojdziem , byleby iść w nogę.

Kiedy pobijemy po drodze Moskali,
Ładne warszawianki będziem całowali.

Ref.
Danaż moja, dana

Ref.
Danaż moja, dana

Gdy Moskal, psiawiara, drogę nam zastąpi,
Kulek z Mannlichera nikt mu nie poskąpi.

A gdy się szczęśliwie zakończy powstanie,
To pierwsza kadrowa gwardyją zostanie.

Ref.
Danaż moja, dana

Ref.
Danaż moja, dana

A gdyby się jeszcze opierał, psiajucha,
To każdy bagnietem trafi mu do brzucha.

A więc piersi naprzód, podniesiona głowa,
Bośmy przecież pierwsza kompania kadrowa.

Ref.
Danaż moja, dana

Ref.
Danaż moja, dana